

UWAGA WYBORCY!

Od dnia 27-go września do 11-go października r. b. zostaną wyłożone przez Obwodowe Komisje Wyborcze spisy wyborców do Sejmu i Senatowi do publicznego przeglądu.

UWAGA WYBORCY!

UWAGA WYBORCY!

UWAGA WYBORCY!

ŻARÓWKI elektryczne dla urzędów państwowych i komunalnych, oddziałów wojskowych, przedsiębiorstw prywatnych z uwzględnieniem największego rabatu poleca FIRMA „OGNIWO” w Wilnie, ul. S-to Jańska 9, tel. 16-06.

NAPRAWIONY BŁĄD.

Ustawa z dnia 12 lutego 1930 r. o ochronie swobody wyborów została uchylona i zastąpiona dekretem P. Prezydenta Rzplitej. Uchylona ustawa była jeszcze jednym jaskrawym przykładem, w jaki sposób praw nie należy pisać, a następnie uchylać.

Wobec i tak ogromnego przeciężenia sądów. Nowy dekret P. Prezydenta Rzplitej wydany na zasadzie art. 44 pkt. 5 Konstytucji naprawia błędy i uchybienia poprzedniej ustawy. Przewidywano, że będzie odpowiadał zarówno urzędnikom, jak i agitatorom politycznym, którzy w ten sposób wpływają na wynik głosowania do izb parlamentarnych.

W dalszym ciągu Rada Ministrów wysłuchała exposé ministra rolnictwa o międzynarodowej konferencji rolniczej i przyjął je do zatwierdzającej wiadomości oraz uchwaliła wyznaczyć za delegatów Polski do międzynarodowego komitetu studjów, którego utworzenie zostało zdecydowane na konferencji warszawskiej, p. Adama Rosego.

Wydanie nowego dekretu i uchylenie poprzedniej ustawy — to zwycięstwo zasady, iż prawo obowiązuje w równej mierze wszystkim, nie przewiduje przywilejów bezkarności dla jednych, stwarzając dla innych drakońskie przepisy.

„Wiek XX przeciwko XIX”.

Włochy wobec ostatnich wydarzeń w Niemczech.

„Foglio d'Ordini” ogłasza wstępny artykuł pod tyt. „Wiek XX przeciwko XIX”. Oświadczenie oficjalnego organu partii faszystowskiej dotyczy ostatnich wyborów niemieckich.

Tadeusz Łopalewski jako nowelista.

(„Rozmowa w drodze”, „Żołnierze i kobieta” i „Nierozsądny kochanek”).

Pisarze dzielą się zasadniczo na dwie kategorie: ci, którzy chcą coś opowiedzieć i ci, którzy chcą coś powiedzieć. Tadeusz Łopalewski zalicza się stanowczo do kategorii drugiej, przez co zasługuje na poczytność u ludzi głodnych nie nowinek, a czegoś istotniejszego.

Dyskusja w sprawie rozejmu celnego.

GENEWA, 23.IX (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu drugiej komisji Zgromadzenia delegatów francuski Flandin przedstawił projekt obszernej rezolucji, która uwzględniła całokształt dymisji i domaga się, aby umowy o rozejmie celnym ratyfikowane zostały o ile możności przez wszystkie państwa.

Prasa francuska o przebiegu dyskusji w sprawie mniejszości.

PARYŻ, 23.IX (Pat). Prasa komentuje przebieg wczorajszych narad w Genewie i podkreśla, że minister Briand z całą jasnością przedstawił sprawę mniejszościową, ostrzegając Zgromadzenie Ligi przed odpowiedzialnością, jaką przyjmując na siebie przy powzięciu uchwał.

Komisja studjów do spraw unii europejskiej.

GENEWA, 23.IX (Pat). (Szwajcarska Ag. Telegr.). Dnia 23 b. m. zebrała się na posiedzenie konstytuująca komisja europejska. Posiedzenie otworzył generalny sekretarz Ligi Narodów sir Eric Drummond.

Nowa konstytucja gdańska.

GDAŃSK, 23-9. (Pat). Wobec ogłoszenia ustawy o reformie konstytucji oraz nowej konstytucji gdańskiej w Gdańskim Dzienniku Ustaw ustawa ta weszła w życie.

Przed dziesięciu laty.

Dnia 23-go września 1920 r. Front północny. 2-a armia: akcja dywizji ochotniczej, zmierzająca do opanowania północnych fortów Grodna i sforsowania Niemna w dniu dzisiejszym nie osiąga rezultatów.

Węgiewski jako nowelista.

(„Rozmowa w drodze”, „Żołnierze i kobieta” i „Nierozsądny kochanek”).

Łopalewski pod tytułem: „Nierozsądny kochanek”, takim „bohaterem” jest ksiądz Dominik ubożuchny, dzwicznik, nawałpół święty, takim jest ryal porucznik Kosięcina („Żołnierze i kobieta”), a nawet „Szeregowiec Mirgas” — złodziej własnych, zdartych butów, lub Marceli Plichta — „bebożny” samobójca („Miejscie postojów”).

„Pan Jowialski” w nowym żupanie.

Dyr. Teatrów wileńskich w nadesłanej prasie obszernej notatce, której brak miejsca nie pozwalał umieścić w całości zapowiada oryginalne ujęcie obyczajowej satyry Fredry, aktualnego zawsze tematem swej gorzkiej ironii.

Komisja studjów do spraw unii europejskiej.

GENEWA, 23.IX (Pat). (Szwajcarska Ag. Telegr.). Dnia 23 b. m. zebrała się na posiedzenie konstytuująca komisja europejska.

Nowa konstytucja gdańska.

GDAŃSK, 23-9. (Pat). Wobec ogłoszenia ustawy o reformie konstytucji oraz nowej konstytucji gdańskiej w Gdańskim Dzienniku Ustaw ustawa ta weszła w życie.

Przed dziesięciu laty.

Dnia 23-go września 1920 r. Front północny. 2-a armia: akcja dywizji ochotniczej, zmierzająca do opanowania północnych fortów Grodna i sforsowania Niemna w dniu dzisiejszym nie osiąga rezultatów.

Japoński prozsek

Japoński prozsek jest jednym z najlepszych środków, który radikałnie tępi nie tylko pechy, maszyne na kwiatkach pokojowych i na roślinach inspektowych, lecz także PLUSKWI, przraski i karaluchy- Zgadac KATOL w składkach aptekach i aptekach. 690

Popierajcie przemysł krajowy

operować naprzykład Juliusz German. Należy ogromnie wystrzegać się pisania podług recepty na zainteresowanie, a zwłaszcza — na rozczulanie. Ci, którym się to może podobać wogóle nie czytają, a prawdziwych miłośników dobrej książki na taki haczyk złapać niesposób.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

22 września w Kurzeńcu.

Rok 1863. Data dla nas pamiętna, rok walki i zmagania narodu z przemocą rosyjską o wolność i prawo istnienia. Etapy tych walk znacząco gęsto rozsiane mogły bohaterów, poległych w obronie ojczyzny z hasłem „za naszą i waszą wolność”. Mogły, w których spoczywają kości naszych ojców i dziadków, odnaleźć można nie tylko w różnych zakątkach naszego kraju; dalekie tągi Sybiru i kazamaty więziennicze często zroszone były krwią bohaterów o wolność. Imiona niektórych przeszły do historii, czynili ich krzepią i wzmacniają wiary, że Polak nigdy nie pogodzi się z niewolą, raczej odda życie w obronie niepodległości Ojczyzny; „kto zwycięży wolnym będzie, kto poległ wolny już”. Jednak iluż to cichych bohaterów poległych w walkach o wolność spoczywa snem wiecznym, nazwiska ich nieznanne, mogiły pokryte trawą; dopiero obecnie w Niepodległej Polsce, zaopiekowano się temi mogiłami, a krzyże i pomniki są widomym znakiem hołdu tym nieznanym bohaterom.

Myśli te nasuwają się w związku z uroczystością poświęcenia w m. Kurzeńcu pomnika ku czci nieznanym z nazwiska 18 bohaterów, poległych w roku 63. Zginęli oni śmiercią walecznych w bitwie pod Łąką, walcząc w party Wincentego Koziela-Poklewskiego; ciała ich zostały przewiezione do Kurzeńca i pogrzebane we wspólnej mogile, koło miejscowego kościoła.

Zanim opiszę wygląd i charakter pomnika, dzieła art. rzeźbiarza Piotra Hermanowicza, oraz uroczystości, związane z poświęceniem, chciałbym choć w krótkim zarysie zobrazić działalność w Kurzeńcu tych ludzi, którzy tam na miejscu na Kresach pracują, jak mogą dla umocnienia idei państwowości polskiej. Ludziom tym należy się wdzięczność społeczeństwa za ich pracę ofiarną i trud wśród ludu, który stara się obalamic i wrogosposobnie „naśmierdeczniej” ze wschodu. Skutecznie przeciwdziałając akcji wyrotowej można nie tylko przez ukaranie winnych, lecz i pracą kulturalno-oświatową, mającą na celu przez dostarczenie godziwych rozrywek, wzmocnienie poczucia przynależności państwowej wśród rzesz obalamicznych przez propagandę komunistyczną.

Na terenie m. Kurzeńca misję spełnia Dom Kasy Stefczyka, organizacja współdzielcza, obejmująca mleczarnię, bibliotekę z 400 tomami utworów beletrystyki polskiej, salę teatralną i t. d. Liczy członków koło tysiąca z obrotem rocznym około miliona złotych. Członkowie mogą korzystać z krótkoterminowych pożyczek do 1,200 zł. i fundusz własny Domu wynosi czterdzieści tysięcy złotych. Odczyty, przedstawienia amatorskie, zabawy ścigające rzesze młodzieży i starszych, wypełniające szczerze sale, mogącą pomieścić przeszło 200 osób. W projekcie stworzenia introligatorni, warsztatów kilimów, oraz czy-

tektoratem Pana Wojewody Wileńskiego Raczkiwicza w składzie następującym: p. Ludwik Kraków przewodniczący, vice-prezisi: Antoni Bielewicz i Alina Syrewiczówna, skarbnik Władysław Hajkowicz, sekretarz Julian Foremny i członkowie: Karol Foremny i Waclaw Kleczkowski. Komitet zajął się zbieraniem składek na terenie gminy. Należy zaznaczyć, że cała ludność bez różnic narodowości chętnie skadała ofiary na budowę pomnika. Zrealizowanie budowy w tak krótkim czasie zawiązać należy p. Piotrowi Hermanowiczowi, który zrzekł się wynagrodzenia za pracę, będąc w tym wypadku entuzjastą, jak go nazwał w swym przemówieniu pan wizytator Gryglewski. Pomocnikami p. Hermanowicza w budowie byli uczniowie Szkoły Rzemiosł Artystycznych W.T.A.P. Arkadiusz Kutko, Konstanty Chwir, Wiktor Per-



Pomnik ku czci powstańców 1863 roku.

gowski i Konstanty Markowicz. Pomnik znany czytelnikom z reprodukcji, ustawiony na tracie polickim, przedstawia się imponująco i mimowoli zwraca na siebie uwagę każdego przechodnia. Imponuje swoją powagą i prostotą; odbiega od utartej szablonu wielu pomników tego rodzaju. Wysokość pomnika 9 metrów, fundamenty głębokości 2 metrów. Całość harmonijna utrzymana w stylu barokowym. Sama uroczystość poświęcenia pomnika, pomimo niesprzyjającej pogody, obfitowała w podniosłe momenty. Ksiądz prefekt Jankowski w swej mowie podkreślił znaczenie tego pomnika na Kresach, jako symbolu walki z przemocą, ochrony wiary i religii. W czasie tej uroczystości chór dzieci ze szkoły powszechnej wykonał pieśni patriotyczne, orkiestra K. O. P. u wykonała hymn narodowy, żołnierze szprezentowali broń. Dalszy ciąg u-

Akcja przedwyborcza w Wilnie i Wileńszczyźnie.

Ille Wilno liczy wyborców do sejmu i senatu.

W dniu wczorajszym zakończyły się prace wyborcze biura spisowe. Po dokonaniu obliczeń wyjaśniło się, iż m. Wilno liczy 106.897 wyborców do Sejmu oraz 71.174 osoby uprawnione do głosowania przy wyborach do Senatu.

Pocztowe wyposobienie wyborcze. Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów otrzymała polecenie uruchomienia w Wilnie pocztowego pogotowia wyborczego, na czele którego stanie specjalny urzędnik. Zadaniem pogotowia będzie szybkie i sprawne załat-

II-gie Targi Północne.

Przed otwarciem Targów Drobiowych i hodowlanych.

Tegoroczne Targi Drobiowe mają mieć zupełnie inny charakter jak Targi z roku 1928-go, które były wyłącznie wystawowo-pokazowe. Tegoroczne Targi Drobiowe mają założenie handlowe i mają być pokazem własnego dorobku hodowlanego Ziemi Wileńskiej. Dotychczas hodowcy troszczyli się o posiadanie materiału hodowlanego z innych dzielnic. Obecnie praca organizacyjna w dziedzinie hodowlanej posuwała się o tyle naprzód, że społeczeństwo będzie miało możliwość wejścia w kontakt z hodowcami miejscowymi i nabycia materiału zarodowego miejscowej produkcji.

Na Targach będą reprezentowane hodowcy naszego kraju. W Targach Drobiowych poczesne miejsce zajmą wszystkie rasy kur, a w szczególności te, które się nadają i najlepiej odpowiadają warunkom miejscowym klimatycznym i gospodarczym. Poza tym będą również: geji, kaczkę, indyki, których materiał zarodowy, można będzie zamawiać u poszczególnych hodowców biorących udział w Targach.

Ze zwierząt futerkowych będą reprezentowane króliki: japońskie, rosyjskie, belgijskie i wiedeńskie. Ceny sprzedawcy zapowiadają się dosyć umiarkowane.

Posiedzenie sądu konkursowego przy II-ich Targach Północnych.

Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem odbyło się pod przewodnictwem Pana Prezesa inżyniera Henryka Jensa pierwsze od czasu ukonstytuowania się plenarne posiedzenie Sądu Konkursowego wyłonionego przez Komitet Wykonawczy II-ich Targów Północnych. W posiedzeniu tem wzięli udział przedstawiciele wszystkich sekcji, które również dopiero wczoraj zakończyły swe prace.

Zdecydowano, że ze względu na trudności natury technicznej oficjalnie powiadomi-

KRONIKA

RADJO

SRODA, dnia 24 września 1930 r.
11:58: Sygnal czasu z Warszawy. 12:05: Gramofon. 12:30: Audycja dla dzieci. 13:00: Komunikat meteorologiczny. 13:30: Program dzienny. 17:45: Radjokronika i koncert. 19:00: Ciotka Albinowa mówi. 19:25: „Powrót” — cz. IV z cyklu „Moje wakacje”. 19:50: Program na czwartek i rozmożności. 20:00: Prasowy dziennik radiowy. 20:15: Feljton humorystyczny. 20:45: Kwadrans literacki, koncert, komunikaty i muzyka taneczna.
CZWARTEK, dnia 25 września 1930 r.
11:58: Sygnal czasu z Warszawy. 12:10: Pogadanka. 12:35: Gramofon. 13:00: Komunikat meteorologiczny. 15:30: Odczyt turystyczny-krajoznawczy. 17:15: Program dzienny. 17:20: Komunikat L. S. G. 17:55: Wśród ksiązek i koncert kameralny. 19:00: Mada skrzyneczka. 19:25: Przejście filmowe. 19:50: Program na piątek i rozmożności. 20:00: Prasowy dziennik radiowy, koncert, sluchowisko z Poznania, komunikaty i muzyka taneczna.

Dziś: N.P.M. od wyk. niew. Jutro: Bl. Ładysława z G. Wschód słońca — g. 5 m. 25. Zachód — g. 17 m. 31. Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 23 VIII—1930 roku. Ciśnienie w milimetrach: 764. Temperatura średnia + 12° C. Najwyższa: + 14° C. Najniższa: + 9° C. Opad w milimetrach: —. Wiatr przeważający: północny. Tendencja barom.: wzrost. Uwagi: pochurno.

OSOBISTE.
— Wojewoda Raczkiwicz wyjechał w wtorek w sprawach służbowych na kilka dni do Warszawy.
— Dyrektor Kolei Państwowych inż. Kazimierz Falkowski w dniu 22 września wyjechał na kilka dni w sprawach służbowych do Warszawy.

MIEJSKA.
— Pracownicy miejscy otrzymają 25 proc. 13-ej pensji. Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu m. Wilna postanowiono między innymi wypłacić pracownikom miejskim 25 proc. uchwalonej w swoim czasie przez Radę Miejską 13-tej pensji.
— Roboty miejskie. Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Wilna czyni obecnie starania o pozyskanie kredytów na dalsze kontynuowanie robót miejskich.
— Jak się dowiadujemy, Minist. Pr. i Op. Sp. przyrzekło w tym miesiącu wyasygnować na ten cel z góry 50.000 złotych.
— Obecnie na robotach miejskich znajdują pracę zgór 900 bezrobotnych.

Z POCCZY.
— Zaprowadzenie służby telefoniczno-telegraficznej. W agencji pocztowej Nieciecz z dniem 17 b. m. zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
— Posiedzenie Kom. obchodu 10-lecia. W dn. 2 b. m. pod przewodnictwem rektora Uniwersytetu prof. dr. Januszkiewicza jako przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Obchodu 10-lecia zwycięskiego odparcia najazdu Rosji sowieckiej i 10-lecia odzyskania Wilna przez wojska gen. Żeligowskiego, odbyło się posiedzenie tego Komitetu, na którym powołano następujące sekcje: sekcja pochodowa, sekcja propagandowo-prasowa, sekcja akademii i odczytów, sekcja rozrywkowa, sekcja gospodarczą i sekcja artystyczno-dekoracyjną.

Na przewodniczących sekcji zaproszono: sekcji pochodowej — starostę grodzkiego p. Iszora, sekcji propagandowo-prasowej — p. Marjanę Szydłowską, prezesa Syndykatu Dziennikarzy, sekcji akademii i odczytów — kuratora Okręgu Szkolnego p. Stefana Pogorzelskiego, sekcji rozrywkowej — dyrektora Teatrów Miejskich p. Aleksandra Zelwerowicza, sekcji gospodarczą — p. przyzenta miasta J. Polejewskiego i sekcji artystyczno-dekoracyjnej — p. prof. Ruszczyka. Następnie ustalono skład poszczególnych sekcji.

W skład prezydjum Komitetu Wykonawczego poza przewodniczącym rektorem Januskiewiczem, weszli w charakterze wiceprezycjących p. wiceprezydenta miasta Czyż i gen. Krok-Paskowski, następnie przewodniczący wszystkich sekcji oraz jako przedstawiciel wojska p. Jazdyński i jako sekretarz p. Paweł Jankowski.
Sekretarjat Komitetu Wykonawczego obchodu 10-lecia zwycięskiego odparcia najazdu Rosji sowieckiej i 10-lecia odzyskania Wilna przez wojska gen. Żeligowskiego mieści się w Urzędzie Wojewódzkim, pok. 36, tel. Nr. 13 i czynny jest codziennie w dniach powszednich od godz. 12 od 14.

SPRAWY ROBOTNICZE.
— Komorne w domu robotniczym. Z dn. 1 października r. b. zostanie uruchomiony nowy wybudowany dom robotniczy na Piotrowiczach. W związku z powyższym Magistrat ustalił obecnie miesięczne komorne za mieszkania w wysokości 1.50 zł. za 1 mtr² zajmowanej powierzchni.

SPRAWY ROLNE.
— Zastój na rynku lniarskim. Ostatnio daje się zaobserwować kompletny zastój na wileńskim rynku lniarskim. W ciągu ostatniego miesiąca eksport tego produktu równał się z zerem.
Jednocześnie zaznacza się stała zniżka cen.
RÓŻNE.
— Połączenia objaw. W ciągu ostatniego miesiąca daje się zauważyć pewne odprężenie w kryzysie handlowym, czego wyraźnym dowodem jest dość znaczne zmniejszenie się liczb likwidujących się przedsiębiorstw handlowych.
Wśród likwidujących się naskutek kryzysu ekonomicznego sklepów, pierwsze miejsce zajmują nadal przedsiębiorstwa galanterijne.
— Amnestji podatkowej nie będzie. Ostatnio rozesyły się w mieście pogłoski, iż władze skarbowe mają darować zaległości podatkowe. W związku z tem źródła oficjalne wyjaśniły, iż pogłoski te nie odpowiadają w najmniejszym stopniu prawdzie i że zaległości podatkowe seignane będą z całą bezwzględnością. Władze skarbowe upoważnione są jedynie do czynienia ulg w wyjątkowych wypadkach naskutek indywidualnych podażi.
— Transporty pomarańcz. Według otrzymanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową informacji w przyszłym kwartale mają przybyć na wileńskiejszyne transporty pomarańcz z Francji, Hiszpanji, Włoch, Palestyny i Portugalji.

Bilans corsa kwiatowego.

Firma Citroen (auto dekoracja Państw. Szkoły Ogrodniczej) Duży srebrny medal.
5. Szeliga Szafrański (auto dekoracja firmy Weller) Duży srebrny medal.
6. Szeliga Szafrański Syn (dziejcinie auto dek. firmy Weller) Bronzowy medal.
7. Mich. Antoszewiczowa (powóz dek. wł.) Mały srebrny medal.
8. Syndykalt Rolniczy (traktor dek. wł.) Mały srebrny medal.
9. Rutkowski i Domagała (wózek dek. wł.) Bronzowy medal.
10. Antoszewicz (powóz) List pochwalny.

Cudzoziemcy na Targach Północnych.

Parę dni temu oglądała Wilno i Targi Wycieczka Krajowczna Międzynarodowa. Po Wilnie oprowadzał gości prof. Ruszczyk. Wycieczka odwiedziła najkorzystniejsze wrazenia z naszej ziemi. Jeden z uczestników jest wysłannikiem Matina i ma zamiar badać stosunki na Wileńszczyźnie przez parę tygodni.
W dniu wczorajszym mieliśmy na Targach odwiedziny dwóch Ojców Marjanów o. H. Malt i o. Leval Lesage Francuzów z Kanady, którzy przyjechali jako profesorowie

lacy do seminarjum duchownego pod Poznaniem. Bawią oni w Polsce już od roku i mają pozostać jeszcze przez rok.
Obecnie robią wycieczkę po całej Polsce i w rozmowie wyrażali się o Wilnie, jego architekturze i krajoznawczym z zachwytem żądając że spóźniona pora roku nie pozwoli im zwiedzić okolic. Byli jednak w Kalwarii.
Na Targach specjalną uwagę i zainteresowanie wzbudziły w nich tkaniny ludowe, które oglądali z ciekawością jako rzecz zupełnie sobie nieznaną.

Prosimy zwiedzających Targi Północne o obejrzenie w stoisku „Kurjera Wileńskiego” (naprzeciwko głównego wejścia) próbných BARWNYCH REPRODUKCJI obrazów malarzy wileńskich, z których składają się będzie I część Albumu sztuki Wileńskiej. Album to otrzymają prenumeratorem „Kurjera Wileńskiego”, jako premjum bezpłatne.

Klasztor wybudowany w 1627 roku w Brzezinach (woj. łódzkie).

Na zakończenie chciałbym podkreślić zgodną pracę gminy z p. wójttem Władysławem Hajkowiczem na czele i wysiłki na niwie oświatowej miejscowego nauczycielstwa, pracę zdążającą właśnie w kierunku zdobywania serc tego ludu dla państwowości polskiej. Miejscowe duchowieństwo prawosławne z księdzem Piotrem Siemientowskim jak widać z zachowania parafjan na uroczystościach dąży w swej pracy do stworzenia z miejscowego ludu lojalnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Jak mi opowiadano, władze prawosławne mają zamiar przenieść księdza Siemientowskiego do innej parafji. Praca więc w tym kierunku byłaby przerwana, a jakim będzie następcą przyszłość mogłaby tylko wykażać.
Marjan Kulesza.

Utarczka patrolu K. O. P. z bandą przemytniczą.

został ranny kulą w rękę jeden z „kopistów” w wymianie strzałów przemytynicy zbiegli na terytorjum Litwy. Prowadzący w kierunku granicy ślady krwi wskazują, iż wśród napastników są również ranni. Podczas utarczki przemytynicy porzucili jedwabiu wartości kilku tysięcy złotych.

wschodu jak i z zachodu. Taki stan rzeczy wymaga bezwarunkowo silnego rządu, który jednak musi mieć zapewnione poparcie parlamentu, z nim współpracującego.

Do Komisji wyłonione zostały 3 Komisje: Organizacyjna — p. Zadurski, Finansowa — p. Golebiowski i Propagandowa — p. Rogowski, poczem przystąpiono do uzupełnienia tychże Komisji.

Do Komisji Organizacyjnej powołano pp. Pacewicza i Kozakiewicza pocztowców, Dobrowskiego i Kordowicza członków Odziału Powiatowego Z. P. N. S. P. Abrożeja członka Związku Pracowników Samorządu Gminnego.

Do Komisji Finansowej powołano pp. Macewicza Michała członka Zarządu Zw. Of. Rez. Najdę Bolesława członka Pow. Zw. Mł. W. oraz Januskiewskiego.

Do Komisji Propagandowej powołano pp. Hanusa, Kozłowskiego, Smolera, Orkusa i Bożkę oraz pracownika P. K. Ch. Sobotowskiego.

Po wyczerpaniu porządku dziennego wybrano delegatów z poszczególnych organizacyj, którzy z burmistrzem dr. Ordylowskim na czele udali się do mieszkańców ks. diekana Bojaruńca, gdzie chwilewo przebywał Ks. Biskup Bandurski, któremu w imieniu całego społeczeństwa ludzkiego złożyli hołd.



Dom Kasy Stefczyka w Kurzeńcu.

zelnii. Zamierzenia te wprowadzone w czyn zapewnią dalszy rozwój i rozkwit tej, tak ważnej placówki kulturalnej.

A teraz mimowoli nasuwa się pytanie, kto był inicjatorem tych poczynień, posiadających tak doniosłe znaczenie w dalszej pracy na Kresach. Człowiekiem tym jest pisarz gminny p. Antoni Bielewicz, człowiek cichy i skromny, nie szukający rozgłosu. On pierwszy, przy pomocy innych miejscowych ludzi dobrej woli, rzucił ziarno, które w krótkim czasie wydało plon. Do rzędu tych ludzi przedewszystkiem zaliczyć należy p. Mikołaja Daniłowa, Rosjanina i Juliana Foremnego, P. Daniłow, nie szczędzi trudów w organizowaniu przedstawień amatorskich, których tematem są wysiłki narodu w walkach o niepodległość, p. Foremny organizuje chóry, związane z sekcją teatralną.

Dalszym ciągiem akcji propagandowo-kulturalnej jest zrealizowanie projektu budowy pomnika powstańcom 63 roku. I w danym wypadku inicjatorami byli wyżej wspomniani p. Antoni Bielewicz i nauczycielka miejscowej szkoły powszechnej p. Alina Syrewiczówna. Zawiązał się komitet budowy pomnika pod pro-

roczystości odbywał się w sali Domu Kasy Stefczyka, gdzie zaproszeni przez komitet goście z p. kuratorem Pogorzelskim, p. starostą Neugebauerem i przedstawicielami władz wojewódzkich na czele udali się na śniadanie. Podniosły nastrój wśród obecnych wywołał mowy p. starosty Neugebauera, p. wizytatora Tryglewskiego i p. kierownika szkoły powszechnej Karola Foremnego. Przygrywała orkiestra K. O. P. u i szereg pieśni polskich wykonał chór cerkiewny białoruski pod batutą diakona Aleksandra Dieruga. Odczytane zostały depesze p. wojewody Raczkiwicza i wice-wojewody Kirtkilasa, którzy myślą i sercem złączeni z uroczystością nie mogli przybyć do Kurzeńca z powodu spraw służbowych.

Pod śniadaniem p. kurator Pogorzelski przewodniczył na zebraniu Rady Pedagogicznej miejscowej szkoły powszechnej, fakt który zostanie na długo w pamięci miejscowego nauczycielstwa. Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie amatorskie, odegrany został utwór dramatyczny, poświęcony pamięci poległych, oraz żywy obraz „Cud nad Wisłą”, wyreżyserowany przez p. M. Daniłowa.

DZIS
W **RADJO** Godz. 20:15
d. 19 września M. Erdenko (Skrzypce)

Zakończenie zjazdu prawników kolejowych.

Wczoraj zakończył się V ogólnopolski zjazd prawników kolejowych. O godz. 9-ej odbyło się plenarne posiedzenie, na którym powzięto rezolucję wypływającą z ogłoszonych w pierwszych dwóch dniach referatów. Uchwalono więc zwrócić się do Ministerstwa z wnioskiem, aby młodym prawnikom, zatrudnionym na kolejach wolno było aplikować w sądzie; aby w uniwersytetach wprowadzono prawo kolejowe, jako osobny przedmiot; aby był materialny prawników kolejowych został polepszony; aby stanowiska prawnicze były obsadzone tylko prawnikami; aby przy dyrekcjach zorganizowano kursy języków obcych. Na tem posiedzeniu i zjazd zakończono.

Po przerwie obiadowej uczestnicy zjazdu zwiedzi Troki, wieczorem zaś byli podejmowani pożeznąłą herbatką w sali „Ogniska Kolejowego”. Następny zjazd prawników kolejowych odbędzie się w czerwcu roku przyszłego w Krakowie.

Fotografie z Targów są przywilejem.

Diwiny niepraktykowane nigdy zwyczaj zapanowały tego roku na Targach Północnych. Mianowicie Dyrekcja oddała monopol fotografowania widoków i kilku fotografom wileńskim Pińskiemu i Gejlnowi, tamując wszelką inicjatywę przybywających na targi amatorów i zawodowców, znanych artystów, jak np. Bułhak, korespondentów zagranicznych i wysłanników miejscowych gazet. Są to rzeczy zupełnie niedopuszczalne. Dyrekcja dla paruset złotych sama przeciwdziała w ten sposób propagandzie Targów. Wiemy już o korespondencjach z Matina, który nie mógł zrobić zdjęć do swego pisma, obyrze cież było znikomitą propagandą.

Wkrótce **POGANIN**

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Dzisiejsza premiera. W dniu dzisiejszym wchodzi na repertuar Teatru na Pohulance nadwyrądzająca, głoszna sztuka Szerriffa, w Świat nie miał zrodzić P. Sobieniewskiego „Kres Wedrowki”. Redycja B. Wasiliewskiego. Początek o godz. 8-ej w. Bilety kredytowane i zniżkowe ważne.
— Teatr Miejski w „Lutni”. „Pan Jowialski”. Jutro odbędzie się premiera niemiernielnej komedii A. Fredry „Pan Jowialski”, w nowej oryginalnej inscenizacji dyr. Zelwerowicza, wzbogaconej muzyką i pantomimą. Początek o godz. 8-ej w. Bilety kredytowane i zniżkowe ważne.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Przywiezienie sprawy zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Sprawa zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie Jan Polanski po zalatwieniu formalnosci w Jugoslawii i Rumunii oddany zostal wladom polskim i osadzony w wiezniu w Warszawie.

Przez „Izwestija” atakuje rowniez z tego samego powodu i „Pravda”, podkreślajac, iż ciala odpowiedzialnosc za skutek w sprawie Polanski spadnie na Polske.

Krwawy dramat rodzinny.

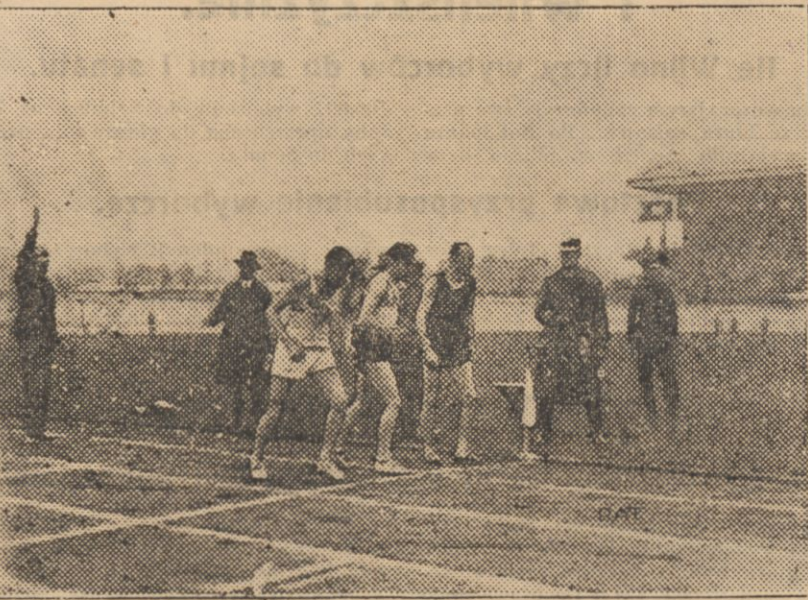
(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Wezorem wieczorem przy ul. Kruczej 48 w mieszkaniu znanego przemysłowca Stefana Wislockiego rozegrali sie krwawy dramat rodzinny. Służąca, usłyszawszy nagle odgłosy strzelaw z sypialni panstwa Wislockiego, wbiegła do sypialni. Na jednym z łóżek leżał nieżywy Wislocki, trzymajac w ręku rewolwer na drugim zaś leżała jego żona, dajaca słabe oznaki zycia.

skim, twierdzi ten dziennik, nie uda sie zdjac z porzadku dziennego tej sprawy, gdyż rząd sowiecki żądał będzie ostatecznego wyjasnienia.

Prócz „Izwestija” atakuje rowniez z tego samego powodu i „Pravda”, podkreślajac, iż ciala odpowiedzialnosc za skutek w sprawie Polanski spadnie na Polske.

Jaka wartosc przedstawiają ataki prasy sowieckiej przy sporzadzaniu mundurów dla wojska oraz oświetlają umienne familijne stosunki, panujace w tej firmie z rząca krzywdą dla innych wyzyskiwanych pracowników.



Start do biegu na 5 tys. metrów z udziałem Nurmiego, Kusocińskiego i Petkiewicza, w którym zwycięzył Nurni.

JAK ODBYŁ SIĘ BIEG: NURMI-KUSOCIŃSKI—PETKIEWICZ.

W piątek na stadionie Legii odbył się bieg 5000 mtr. z udziałem Nurmiego (Finlandia), Petkiewicza i Kusocińskiego.

Odrązu po starcie prowadzenie obejmuje Nurni, tuż za nim biegną Petkiewicz i Kusociński. Pierwszy kilometr pokrywają zawodnicy w 2.58 s.

Tempo nadaje ciągle Finlandczyk, na drugim miejscu na zmianę idą Petkiewicz i Kusociński. Wszyscy trzej biegacze trzymają się razem.

Mniej więcej po przebiegnięciu dwóch kilometrów Nurni zastrzeza tempo i probuje oderwać się od stawki. Petkiewicz nie wytrzymuje narzuconej szybkości i powoli zostaje coraz bardziej w tyle.

Czas 3 km. — 8:49 sek.

Po przebiegnięciu 4 km. Nurni umyślnie zwalnia tempo i pozwala Kusocińskiemu na objęcie prowadzenia. Kusociński prowadzi przez dwa okrażenia. Dopiero na 250 mtr. przed metą Nurni mija ostrym sprintem Polaka i powiększając coraz to szybkosc wywalcza sobie zdecydowanie pierwsze miejsce.

Przed biegiem Nurmiego Halina Konopacka-Matuszewska ustanowiła nowy rekord polski w rzucie kulą oburącz uzyskując 18.58 mtr. (prawą ręką 9.78 m.; lewą — 8.80 m.).

KRONIKA Z UBIEGŁEGO TYGODNIA.

W lekkiej atletyce rozegrane zostały: dziesięciobój panów i pięciobój pań, które przyniosły zwycięstwo faworytom Wieczorkom (3 b. sap.) i Lewiniów (Makabi i tytuły mistrzów okręgu na 1930 r.

Wyniki techniczne Wieczorka: 100 mt — 11'5 s., skok w dal — 6'33 mt., kula — 11'12 pkt., wazy — 1'55 pkt., 400 mt. — 5'56 s., 110 mt. płokki — 16'8 s., dysk — 38'15 mt., tyczka — 3'50 mt., oszczep — 48'70 mt., 1500 mt. — 5:14'8 s. W ogólnej punktacji 6'71'28 pkt. Drugie miejsce zdobył Wasilewski (Strzelec) 4'908'745 pkt., trzecie Czaprowski (Pogoń) 4'899'61 pkt.

Wyniki Lewiniów: w dal — 4'23 mt., oszczep — 24'46 mt., 60 mt. — 8'9 s., dysk — 27'64 mt., 200 mt. — 34'45 s. W ogólnej punktacji 2'404'29 pkt. przed Sirotową (Makabi) 2'158'43 pkt.

WYŚCIG KOLARSKI DOKOŁA WILNA.

Wyścig kolarski zgrupował na starcie 24 zawodników z których wyścig ukończyło 18. Zwycięzył Chochłowicz (Poznań) przed Wasilewskim (Sokol) i Serbejem (W. A. T. C.). Zeszłoroczny zwycięzca Kalinowski ukończył bieg jako czwarty naskutek wypadku i ogólnego potulczenia.

MAKABI POKONAŁA LAUDE.

Makabi pokonała Laudę w towarzyskim meczu piłki nożnej w stosunku 8:1. Wynik sam mówi za siebie. Laudę w kompromitującej formie. Nikołajew został wykluczony z boiska za obrazę sędziego.

Pozatem mistrzowska drużyna Wilna Ognisko przegrała mecz w stosunku 8:2 p. p. w wysokim stosunku 8:4. Ostatnie dwie porażki Ogniska nie przynoszą zaszczytu piłkarstwu wileńskiemu.

Mozier contra Śniechowski. Proces z powodu rewelacji w prasie o nadużyciach w nowowilejskich fabrykach.

W pierwszej połowie ub. r. w prasie stoleckiej oraz w tym czasie wychodzącym w Wilnie „Wieczorne Wileńskie” ukazał się cały cykl rewelacyjnych artykułów, dotyczących działalności zarządu popularnych u nas firm nowowilejskich, jak „Zakłady Przemysłowe A. Mozier i S-wie” oraz „Fabryka Drożdży”. Autor tych artykułów p. Bronisław Śniechowski twierdził, iż produkowane przez fabrykę drożdże były nieudolne, wobec czego zgóra 50000 kg. musiano wyłać do Wilki, a wskutek tych i innych machinacji skarb państwa poniósł poważne straty.

Jednocześnie publikacje mówią o nadużyciach przy sporzadzaniu mundurów dla wojska oraz oświetlają umienne familijne stosunki, panujace w tej firmie z rząca krzywdą dla innych wyzyskiwanych pracowników.

Artykuły te jako mocno kompromitujące kierowników firmy oraz dyskredytujące same przedsiębiorstwa nowowilejskie wywołały odruch osób zainteresowanych.

Posypały się więc skargi poszkodowanych przeciwko nietylko autorowi rewelacji p. Śniechowskiemu, lecz również byłemu koncesjonariuszowi i majstrowi fabryki p. Stefanowi Kowalskiemu, pomawianemu o inspirowanie artykułów przez zamale oraz odpowiedzialnym za pismo „Wieczorne Wileńskie” red. Bol. Świecieckiemu i wydawcy Wład. Orlicz-Orłowskiemu.

Ostatnio na wykładzie III-go Wydz. Karnego Sądu Okręgowego w składzie pp. sędziów: Milaszewicza (przewodniczący), Kalina i Lwowa znalazły się aż trzy z tego cyklu sprawy.

Z tych na pierwszy ogień pod rozprawę weszła sprawa z prywatnego oskarżenia Arnolda Moziera, reprezentującego oba nowowilejskie przedsiębiorstwa przeciwko autorowi artykułów Bron. Śniechowskiemu.

Do sprawy powołano kilkunastu świadków zarówno dowodowych jak też odwoławczych.

Podsądny do winy nie przyznał się, zapowiadając, iż przeprowadzi dowód prawdy. W czasie przewodu sądowego podsądny zasypywał świadków pytaniami, zmierzając

do potwierdzenia faktów, zawartych w artykułach, którymi to poczuł się dotknięty oskarżyciel. Jednocześnie p. Śniechowski przedkładał sądowi wiele dokumentów, miernie zabranych.

Badanie świadków przeciągnęło się aż do przerwy obiadowej. Wówczas oskarżyciel prywatnego adw. W. Łuczynski w długich wywodach twierdził, iż podsądny, w celach zdyskretytowania firmy i zmieszawienia jej kierownika osobiście, dopuścił się przestępstw przewidzianych w art.: 531, 533 i 540 k. k. a wobec tego domagał się surowego ukarania osk. Śniechowskiego.

Obrona podsądnego adw. St. Węślawski, kwestionując kwalifikację prawną ze względu formalnych, jednoczesnie dowodził, iż przewod sądowy potwierdził w znacznym stopniu zarzuty czynione zarządowi przedsiębiorstwa, przekazywał Sąd, iż jego mocodawca działał zgodnie z art. 537 k. k., mając silne przekonanie, że wszystko co wytknął firmie odpowiadało prawdzie i że czynił to dla dobra społecznego. W konkluzji prosił o uniewinnienie p. Śniechowskiego.

Po replikach zabrał głos oskarżyciel, który szeroko, może nawet zbyt umotywował swe wystąpienie publiczne przeciwko zarządowi firmy, czynił to w przewidzianym jest to jego obowiązkiem, jako obywatela.

Sąd po naradzie, zmieniając częściowo kwalifikację prawną postępującego oskarżenia i stosując do niego daleko idące okoliczności łagodzące, skazał go na odsadzenie w więzieniu przez 3 miesiące, zawieszając wykonanie kary na okres 5-letni.

Dwie inne sprawy wyznaczone na toż samo posiedzenie, a wytoczone również z powodu rewelacji w prasie o nadużyciach w przedsiębiorstwach A. Moziera, wobec niewysławienia się niektórych ze świadków, na wniosek rzecznika oskarżycieli zostały odroczone.

Sensacyjne uprowadzenie dwóch kobiet z Białegostoku do Wilna.

Onegdaj do wydziału śledczego m. Wilna zgłosiła się przedstawicielka Związku Kobiet Żydowskich w Wilnie, mieszczącej się w domu Zalkinda przy ul. Tudeńskiej i opowiadała następującą historję.

Przed kilkunastu miesiącami do Wilna i zgłosiła się do Związku mieszkanka Białego stoku, Grzybowska, która przedstawiła listy polecające Białostockiego T-wa Ochrony Kobiet, z prośbą okazania jej pomocy, przyzem opowiadała następującą historję: Jest wdową i zamieszkuje w Białymstoku razem z swoją córką Gorfajnową, z zawodu manicurzystką.

Przed miesiącem zamieszkał u nich w charakterze sublokatora niejaki B. z Wilna. Nowy sublokator wkrótce zaprzyjaźnił się z nią, przyczem był przystojny, dowcipny, elegancko ubrany i wzbudzał zaufanie.

Sublokator żył rozrzuźnie, aczkolwiek przynależał do życia, był przychylny, a gdy chwiloowo zerwał stosunki ze swoim ojcem, posiadającym w Wilnie dwie duże kamienice.

Po upływie miesiąca okazało się, iż B. porobił znaczne długi w sklepach, lecz nie miał ich czym pokryć.

Chcąc mu dopomóc mąż Grzybowski

zażyrował mu weksle, które B. miał wykupić zaraz po powrocie do Wilna. Aby upewnić Grzybowskiego, iż pieniądze otrzyma, sublokator zaproponował mu, aby żona jego rachem ze swoją koleżanką młodą Niemką pojechały z nim do Wilna, naturalnie na jego koszt.

Wyjechali we troje. Dzień mijał za dnem, a Grzybowski żadnej wiadomości od żony nie otrzymywał. Nareszcie nadszedł list krótki, lecz rozpaczyliwy.

„Ratujcie, chcę nas sprzedać”. Matka Grzybowskiej zwróciła się wtedy do Białostockiego T-wa Ochrony Kobiet, a stamtąd przyjechała do Wilna.

Policja wileńska natychmiast przeprowadziła dochodzenie i obie kobiety odnalazła. Grzybowski twierdził iż B. wjeźdź ją i groził zastrzeżeniem o ile będzie próbowała uciekać.

B., który okazał się znanym policji plikiem niebieskim został zatrzymany.

Twierdzi on, iż żadne „uprowadzenie” tutaj nie miało miejsca, gdyż kobiety przyjechały do Wilna dobrowolnie w celu sąganięcia długu, wobec czego tej też zawiąkania sprawy nie jest jeszcze narazie wyjaśnione. Dalsze dochodzenie trwa. (c)

Kino Miejskie. Od dnia 24 do 27 września 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: W rolach głównych: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Juszcza-Śtepanowski i Werl Prati (I. Plater-Zyberk).

Dźwiękowe kino „HELIOS”. Arcydzieło dźwiękowe, które wzbudziło zachwyt całego świata! Niezrównany mistrz pieśni genjalny Al Jolson oślni Wilno najpiękniejszymi melodjami w rewelacyjnym arcydziele dźwiękowym.

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD”. Rewelacyjny przebój dźwiękowy! Ulubieniec tłumów mistrz Emil Janings w wspaniałej dźwiękowej dramacie w pozostałych rolach głównych Esther Raiston i Garry Cooper.

Kino Kolejowe „OGNISKO”. Dziś i dni następn. Wielki film polski: Grzeszna miłość. Potężny dramat miłosny, na tle przeżyć erotycznych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn w g. północnej powieści Andrzeja Struga p. t. „Pokolonia Marka Świdry”.

KINO-TEATR „Światowid”. Dziś! Pierwszy raz w Wilnie! Wielki film, ilustrujący dzieje ognistej grzesznej miłości p. t. W rolach głównych: bożyszczące kobiet, król amantów Jerzy Marr, przeszłożona Greta Grual i znakomity Marjan Jednowski.

Kino-Teatr „LUX”. Dziś! Monumentalny dramat w-g nieśmiertelnego arcydzieła Victora Hugo Dzwonnik z Notre Dame.

Martwy węzeł (Chińczyk). Sensacyjny dramat w 10 aktach. W rolach głównych: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Juszcza-Śtepanowski i Werl Prati (I. Plater-Zyberk).

Spiewak jazzbandu. Arcydzieło dźwiękowe, które wzbudziło zachwyt całego świata! Niezrównany mistrz pieśni genjalny Al Jolson oślni Wilno najpiękniejszymi melodjami w rewelacyjnym arcydziele dźwiękowym.

W sidłach kłamstwa. Ulubieniec tłumów mistrz Emil Janings w wspaniałej dźwiękowej dramacie w pozostałych rolach głównych Esther Raiston i Garry Cooper.

Grzeszna miłość. Potężny dramat miłosny, na tle przeżyć erotycznych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn w g. północnej powieści Andrzeja Struga p. t. „Pokolonia Marka Świdry”.

GRZESZNICZY. Wielki film, ilustrujący dzieje ognistej grzesznej miłości p. t. W rolach głównych: bożyszczące kobiet, król amantów Jerzy Marr, przeszłożona Greta Grual i znakomity Marjan Jednowski.

Dzwonnik z Notre Dame. Monumentalny dramat w-g nieśmiertelnego arcydzieła Victora Hugo. 2 serie — 12 aktów razem. — W roli głównej mistrz maski, ulubieniec starych i młodych, nagle zmarły ś p. Lon Chaney.

Miłość detektywa. Autoryzowany przekład z angielskiego J. Zydlerowej. Podszedł bliżej i stanął patrząc jej w oczy. Ciemny rumieć wypłynął na jej twarzy. Siedziała sztywno. Bezbarwne oczy plonęły.

— Pan sądzi... pan śmie przypuszczac, że ja go zabiłam? — wy-mówiła ostrym szepciem. Gethryn potrząsnął głową. — Niekoniecznie. Ale będę więcej wiedział, jeżeli mi pani powie to, co chce wiedzieć. — Co to ma wspólnego ze śmiercią Johna? — wskazała drżącym palcem na paczkę listów w jego ręku. — Nic, wszystko, albo tylko to, co mi potrzeba — odrzekł Gethryn. Pani pyta mi właśnie o to, czego sam chciałbym się dowiedzieć. — Odmawiam — odparła i zacisnęła silniej wiaskie usta. — Czy mam panią zmusić? — spytał. — Doskonale. Pani musi mi powiedzieć, bo jeżeli mi pani nie powie, pójdę do Scotland Yardu, gdzie mam pewne wpływy, oddam

Polskie Kino. Dzisiaj! Nieporównane arcydzieło ze złotej serii! Superfilm o wybitnej wartości artystycznej p. t. WANDA DON JUAN (Wieża Miłości).

Rutynowana Maszynistka z praktyką biurową i kancelaryjną z własną maszyną. 686 poszukuje stałego lub dorywczego zajęcia. Władomość: ul. Mickiewicza Nr. 22 m. 43.

W. JUREWICZ były majster firmy „PAWEŁ BURE” poleca najlepsze zegarki, sztućce, obrączki ślubne i inne rzeczy. Gwarantowana naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej. Oszacowanie kamieni bezpłatnie.

RESTAURACJA „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a wydaje smaczne i zdrowe śniadania, obiady, oraz wszelkie dania, jak zimne tak i gorące.

Lekarz-dentysta Ch. Krasnosieński wznowił przyjęcia chor. ul. Wielka 21. 710

Doktor Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczołciowe. Wielka 21, tel. 9-21, od 9-11 13-8. W. Z. P. 29. 649-5

Obwieszczenie. Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej Nr. 15 m. 2, na zasadzie art. 1080 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 29 września 1930 r. o g. 10 rano w maj. Darowo, gm. Nowydział, pow. postawskiego, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należących do dłużnika Czesława Polikowskiego, składającej się z koni, krów i źniwiarki, oszacowanej dla licytacji na sumę 1.300 zł., na zaspokojenie pretenzji Spółdzielczego Banku dla Handlu i Rzemiosł w Wilnie.

Uzdolniony buchalter-bilansista POSZUKUJE POSADY. Adres: Szkapłerna 37-6

Sprzedaje się DOM z powodu wyjazdu na Zwierzynę przy ulicy Dzielnej. O warunkach dowiedzieć się: ul. Lwowska 12-4. 1666

Popierajcie Ligę Morską i Rzezną.

— Musi więc pan wiedzieć, że ta kobieta... ta kreatura... była kochanką... Johna... Znow potwierdził milcząco, uważając pilnie, jakie wrażenia mieniły się na bezbarwnej twarzy jego ofiary. Widział nietylko trwogę i niepokój, ale i burzenie, zgrozę, czułość dla zmarłego i głębokie obrzydzenie do wszystkiego, co miało posmak „wolnej miłości”. Gethryn przypomniał sobie, co mu mówiono o surowych zasadach panny Hoode i zrozumiał. — Ponieważ zdecydowała się opowiedzieć wszystko, mówiła więc z większym już zaufaniem o pewnych „nieprzyjemnościach” temu dziwnemu człowiekowi, który tak dziwnie na nią spoglądał. — Otóż już pół roku temu dowiedziałam się, że John ma... romans... z tą... tą kobietą... Nie powiem pani, skąd się dowiedziałam — to zbyt długa historia — ale zrobiłam to odkrycie przypadkowo. Wyrzuciłam bratu swe oburzenie, lecz on był tak — popędliwy, usposobienie miało tak gwałtowne, że chociaż nieraz próbowałam przedstawić mu, jakie szaleństwo, jaki grzech popełnia, nigdy nie chciał słuchać. Nie chciał słuchać mnie, mnie, com go wychowała od lat dziecinnych. Ale ja byłam słaba, występnie słaba i nie próbowałam wywierać nań nigdy żadnego nacisku, a zapominał, czegom go nauczyła. Listy przychodziły, a John chciałby może rozstać się ze mną... a ja... Ach! poco to... przerwała i ukryła twarz w dłoniach. — W Gethrynie zaczęła się budzić litosc. Wyrwała czerwone oczy chusteczką i starała się uspokoić. — Nie mam wiele więcej do opowiadania, chyba tylko to, że wykradłam te listy tylko dlatego, że bym nie potrzebowała mówić ludziom o tem. Wstrętne są dla mnie, ale że John był w grzechu, chciałam, by w oczach ludzi był czysty, chciałam go oczyścić w opinii plugawych pism, któreby z radością opublikowały grzechy człowieka, biadając jednocześnie nad wielką stratą, jaką naród ponosi z jego śmiercią. Jest to istotnie strata dla kraju. Mój brat kochany... mój biedny bracieczko... Oparła głowę o poręcz krzesła i płakała, płakała rozpaczliwie gorzko. Lzy spływały zwolna, niepowstrzymywane, po chudej twarzy. Gethryn pomyślał ze wzgardą o

pani przychyli się do mojej prośby i proszę mi pozwolić wyrazić me szczerze współczucie oraz zapewnienie, że nasza rozmowa nie pozostanie bez skutku. — Wierzę panu — odrzekła zgnębiona. — Musi pan być teraz zadowolony, chociaż co panu z tego przyjdzie, Bóg jeden wie tylko. — Bardzo dużo, proszę pani. Przekonałem się, że pani nie brała udziału w zaborstwie brata. Dowiedziałem się, że w tej sprawie jest kobieta i wiem, kto to taki. Może to wcale jej nie dotyczy, ale każda wiadomość może się przydać. — Blado oczy panny Laury Hoode patrzyły nań z zaciekawieniem. Spozstrzegł ze zdziwieniem, że ta kobieta z każdą chwilą nabierała cech bardziej ludzkich. — Pan jest niezwykłym człowiekiem — odezwała się. — Szpiegowałam się panu, dręczyłam, a jednak pan mi się podobasz. — Chwilę milczała, poczem znow się odezwała: — Powiedział pan, że Travers nie zabił mego brata, oraz zapewnił mię pan, że chociaż zachowywałam się tak podejrzanie pan wie, iż nie współpnie miałam do zbrodni. Skąd pan o tem wie? — D. c. n.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9-3 pop. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2-3 pop. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 pop. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9-3 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. 5-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odroczeniem do domu lub posyłką pocztową 4 zł. Zaliczenia 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz 10-miejscowy przed tekstem — 40 gr., w tekście 1, li str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 36 gr., za tekstem — 18 gr., kronika rok. — 1000 zł. — 100 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenie miesięczne — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dodaje się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, za zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnich i świętecznych — 25% drożej, zgraneżone — 100% drożej, za tytuł — 25% drożej. Dla porządku proszę 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio linowy, za tekstem 10-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński” B-ha z ogr. odp. Druk „Ziemia”, Wilno, ul. 5-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Antoni Wisniewski

